

Ks. Krzysztof Gonet
Biuro ds. Rozwoju i Komputeryzacji
Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES
Warszawa

Nowy MAK 4.3¹

Jeżeli instalujemy go w środowisku Windows - sam umieszcza na pulpicie "ikonkę". Zaraz po dziecinnie prostej instalacji można w nim pracować wykorzystując wszystkie funkcje. Oferuje od razu skonfigurowaną wypożyczalnię i zaskakuje łatwością przygotowania różnorodnych, pięknych wydruków - a te wszystkie cuda otrzymujemy po starej cenie!

Nie! Nowa wersja 4.3 "starego" pakietu MAK, nie jest jeszcze programem "okienkowym". Choć twórcy MAKa ciągle pracują nad jego rozwojem i szykują dla swoich fanów kolejne niespodzianki to jednak MAK 4.3 jest w dalszym ciągu tradycyjnym programem DOSowym. Jego wygląd zewnętrzny też nie uległ żadnym rewolucyjnym zmianom. A jednak długo oczekiwana, prawie już legendarna wersja 4.3 może budzić zachwyty.

Przede wszystkim pakiet MAK doczekał się łatwej a jednocześnie całościowej instalacji. Gdy włożymy do czytnika płytę CD i napiszemy odpowiednie "zakłęcie" to w efekcie otrzymujemy kompletny, zintegrowany pakiet gotowy do natychmiastowego działania. Możemy już na szczęście zapomnieć o instalacjach, które kończyły się prezentacją baz przykładowych i niezbędnym telefonem do BN - co mamy zrobić aby można było choć książki katalogować.

Obecnie, zainstalowany pakiet MAK od razu oferuje gotowe do działania i zintegrowane ze sobą moduły "OPAC" dla czytelnika,

¹ Poniższy artykuł był już publikowany w dwóch pismach:

"Bibliotekarz" 2004 z.3

"Poradnik Bibliotekarza" 2004 z. 4

"katalogowanie" dla pracownika, "wypożyczalnię" oraz łatwo dostępną całą gamę doskonałych wydruków. Do tego dochodzi specjalny moduł dla administratora, dzięki któremu w łatwy sposób można adaptować pakiet do potrzeb konkretnej biblioteki i konkretnych użytkowników. Wśród możliwości adaptacyjnych znalazła się też łatwa zmiana kolorów MAKa. Nawet aktualną dokumentację programu może teraz administrator czytać wprost na ekranie i mając ją jakby "pod ręką" może odpowiednią jej część w każdej chwili wydrukować.

Instalacja w pełni wykorzystuje znane nam już dobrze z poprzednich wersji narzędzie nakładki programowej "menu.exe", która jednak zaskakuje pewnymi, zupełnie nowymi szczegółami. "W tle" nowej wersji pakietu znajduje się cała "pajęczyna" bat'ów, opcjospisów i bazospisów. Oglądając tę skomplikowaną strukturę (znajdziemy ją w dokumentacji podręcznej we wspomnianym module administratora) odkryjemy, że zastosowano w niej specjalny porządek nazw. Ta konsekwentnie przestrzegana dyscyplina ułatwia orientację i poznanie jakiemu celowi służą i na jakim "poziomie" zagłębienia działają poszczególne elementy tego wielkiego "drzewa". Jego korzeniem i "pnieniem" jest pierwszy bat o nazwie "makzero", który umieszczony zostaje w roboczym katalogu MAKPRAC, tworzonym dla każdego użytkownika sieci. "Makzero" uruchamia następne baty odpowiadające za poszczególne moduły. Sercem całej instalacji jest główny katalog MAKGEN w którym znalazły swoje miejsce wszystkie programy, bat'y, opcjo- i bazospisy wspólne dla całego pakietu.

Również w katalogu MAKGEN w jego podkatalogu MAKBAZY umieszczone zostały bazy danych. Znajdujemy tam pokaźny zbiór baz demonstracyjnych, pokazujących przykłady katalogowania różnych typów dokumentów. Nowością jest jednak, że nowa instalacja dostarcza nam również puste bazy od razu gotowe do pracy. Są to bazy katalogowe, bibliograficzne a nawet baza adresowa z możliwością drukowania nalepek adresowych na koperty.

Jak to powyżej wspomnieliśmy, nowy MAK instaluje się w katalogach, które mają zupełnie nowe nazwy. Pomaga to bezpiecznie zachować na jakiś czas naszą starą instalację i z czasem dokonać wyboru z której wersji pakietu chcemy korzystać. Nowe

nazwy katalogów zawsze zaczynają się od słowa MAK-, aby w przyszłości inni administratorzy czy pomagający nam informatycy, mogli się łatwo zorientować wśród wielu innych programów, że te katalogi należą właśnie do instalacji MAKa.

MAK 4.3 to nie tylko nowy sposób instalowania. Otrzymany przez nas pakiet oferuje i prezentuje wszystkie nowości programów mak.exe, wyp.exe, makd.exe i innych. Omówimy tylko ważniejsze z nich. Po zainstalowaniu pakietu będziemy mogli je wypróbować, gdyż twórcy programu zadbali o to, aby najistotniejsze nowe funkcje były od początku zainstalowane i dla baz przykładowych, demonstracyjnych i dla baz "własnych" przygotowanych dla użytkownika.

Dotyczy to przede wszystkim pełnej obsługi KHW (kartotek haseł wzorcowych). W zainstalowanym pakiecie możemy zobaczyć jak wyglądają indeksy "ze strzałkami" odsyłające automatycznie od np. Głowackiego Aleksandra do Bolesława Prusa, zgodnie z zapisami w dołączonej KHW.

Jednocześnie katalogując książki w formacie MARC-21 możemy automatycznie kopiować hasła z KHW do wszystkich pól, które powinny być kontrolowane przez kartoteki wzorcowe. Gdy wpisemy hasło Jawień Andrzej do tworzonego przez nas opisu "wskoczy" automatycznie, prawidłowo zbudowane hasło: Wojtyła, Karol (1920-). Automatycznie można również wprowadzać kolejny numer ewidencyjny (funkcja numerator) i bieżącą datę.

W wypożyczalni znajdziemy teraz możliwość ustawiania "statusów" dla czytelników i książek. Można więc ustalić na ile czasu wypożyczymy książki naszym czytelnikom a na ile czasu pracownikom biblioteki. Możemy oczywiście również uwzględnić przywileje dla Dyrektora lub Rektora. Dla książek można ustalić, że "gorące lektury" dają się wypożyczyć tylko na 3 dni, normalne na miesiąc. Podręczniki do lektoratów na rok a książki z czytelni w ogóle wypożyczyć się nie da. Program wypożyczalni został obecnie podzielony na dwa programy. Oddzielona została część działań typowo administracyjnych i powstał w ten sposób nowy program wypadm.exe. Wypożyczalnia ma też własny program do jej konfiguracji - iniw.exe. Zainstalowany pakiet zawiera też demonstracyjną wersję wypożyczalni, która pozwala zorientować się

w jej możliwościach, nawet gdy jeszcze nie zaczęliśmy katalogować naszych książek i rejestrować naszych czytelników.

Moduł wypożyczalni może oczywiście drukować monity, rewersy oraz pozwala na zdalną rezerwację książek w obrębie lokalnej sieci Novell lub Windows. Nowy MAK 4.3 umożliwia też wydruk kodów kreskowych dla książek dla bibliotek posiadających specjalne drukarki do wydruku nalepek z takimi kodami.

Bogaty zestaw wydruków pakietu MAK (wykazy bibliograficzne, karty katalogowe, inwentarze, karty książek, wydruki pomocnicze dla skontrum itp.) dotychczas był realizowany tylko za pomocą programu TeX. Jest on bardzo dobrym, ale mało znanym programem. Obecnie dodana została możliwość wydruków za pomocą powszechnie znanego programu WORD (oczywiście jeżeli go posiadamy na naszych komputerach). Daje to możliwość korekty wydruku aż do ostatniej chwili lub np. zapisania wykazu bibliograficznego, w pięknej formie na dyskietce czytelnika. Dla niektórych zastosowań wygodnie będzie skorzystać z kolejnej, nowej możliwości - z wydruków w postaci plików ".pdf". Nowy pakiet zawiera też w sobie łatwo dostępne i proste w osłudze narzędzia do modyfikacji formatów drukowania i procedur wykonawczych.

Pakiet MAK został wzbogacony też o program sko.exe wspomagający wykonywanie skontrum bibliotecznego.

"Stary, dobry" MAK pokazał nam swoje nowe oblicze. Cena jednak na szczęście pozostała ta sama. Dystrybucją programu zajmuje się, jak zawsze, Dział Przetwarzania Danych Biblioteki Narodowej (tel. [22] 608-25-26; e-mail: bndane@bn.org.pl). Autoryzowany Serwis programu MAK prowadzi w ramach swojej działalności gospodarczej Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES (tel. 0-503-548-763; e-mail: kgon@poczta.onet.pl)

A w przyszłości... Na pokazach pakietu MAK prezentujemy również pełną wersję instalacji programu makwww.exe, który może służyć do udostępniania baz MAK w postaci okienkowej również na lokalnych komputerach bez dostępu do Internetu. Daje to możliwość tzw "nawigacji" w indeksach oraz dołączania do opisów katalogowych plików graficznych - np. zeskanowanych spisów treści. Pokazujemy również eksperymentalną wersję programu makwpr.exe, który w niedalekiej, mamy nadzieję, przyszłości

pozwole na "okienkowe" katalogowanie. Czas pokaże, a na dziś - bardzo dziękujemy twórcom MAKa, Panu Jerzemu Swianiewiczowi i Janowi Wierzbowskiemu z Biblioteki Narodowej, za ciągłe, troskliwe udoskonalanie pakietu dla dobra wszystkich użytkowników.